Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 217. Lwów, Sobota dnia 23. Września 1922. Rok XL.

PR... Mies... 1 350 domu ... syłką w ... Mk. do...

Cena numeru 80 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.541.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

...ER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajne za tekstem 40 Mk. Nadesłane 120 Mk. Nekrologia 100 Mk. Na pierwszej kolumnie 250 Mk. Przed kroniką 180 Mk. Po kronice i komunikaty 100 Mk. Drobne ogłoszenia, za każdy wyraz 20 Mk. w rubryce: Kupno i sprzedaż, nauczycielstwo i korespondencja prywatna za każdy wyraz 30 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po 180 Mk. za wiersz milimetrowy, szerok. 80 milim.

Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.

Ogłoszenia zagraniczne o 100% drożej.

REDAKCJA przy ulicy Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr. „Kurjer" Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień" ul. Widok 19., oraz Adm. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego" Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Nowe drogi życia gospodarczego.

Exposé min. skarbu Jastrzębskiego.

Projekt uzdrowienia gospodarki państwowej opiera się na podwyższeniu podatków bezpośrednich, w szczególności gruntowego o 20 razy i na wprowadzeniu w życie gospodarcze silnego miernika wartości w postaci obligacji dwuwalutowej pożyczki wewnętrznej.

Obecna siła finansowa Państwa.

Warszawa. (PAT.). Ekspose ministra skarbu Jastrzębskiego wygłoszone na posiedzeniu Sejmu 21. bm.:

Już w chwili przedstawienia Wysokiemu Sejmowi projektu budżetu na r. 1922 było rzeczą jasną, że wszystkie pozycje budżetowe oparte na oczekiwanym spadku cen nie odpowiadały rzeczywistości i muszą być poważnie przekroczone. Deficyt przewidywany **w marcu na 130 miljardów został w czerwcu określony na 400 miljardów mk.** Przewidywany spadek cen nie tylko nie nastąpił, ale począwszy od lutego obserwujemy zjawisko odwrotne, uwydatnione w miesięcznych dodatkach drożyźnianych dla pracowników państwowych. Równolegle idzie **stały wzrost emisji.** Tylko wzrost długu państwowego dzięki wydatnym wpływom danny został na krótki czas wstrzymany. Do kulminacyjnego punktu dochodzą ceny wszelkich produktów z końcem sierpnia i z początkiem września. Taki stan rynku znajduje swój wyraz we wzroście wydatków osobowych i gospodarczych wszystkich pozycji budżetu.

BUDŻET Z 1922 R.

Możliwie dokładne i bardzo ostrożne zestawienia pozwalają wytworzyć taki obraz budżetowy do końca br.:

Wzrost wydatków osobowych wynosi 287 miljardów, a wszelkich innych oprócz osobowych 276 miljardów, co łącznie z preliminowaną w budżecie sumą 592 miljardy da nam **1155 miljardów.**

Ponieważ dochody łącznie z preliminarzem będą stanowiły 603 miljardy przewidywany zatem

deficyt wynosi 552 miljardy.

Szczegółowe zestawienie przewyżek wydatków i dochodów przedstawię na komisji skarbowo-budżetowej. Ten stały wzrost wydatków państwowych spowodował zwiększenie się długu skarbu państwa w PKKP., który wynosi obecnie 314 miljardów, jak również **wzrost emisji do 421 miljardów,** z czego ustawowo **niepokrytych** 275 miljardów.

POTRZEBA DALSZEJ EMISJI BANKNOTÓW.

W związku z tym stanem rzeczy przedkładam Wysokiemu Sejmowi ustawę o upoważnienie do dalszego zadłużenia skarbu państwa w PKKP. do **370 miljardów i do dalszej emisji ustawowo niepokrytej do sumy 350 miljardów.**

W wydatkach wyż wymienionych są już objęte kredyty na potrzeby województwa śląskiego wynoszące ogółem 7 miljardów marek. Głód znaków obiegowych w całych Niemczech spowodował katastrofalny stan na G. Śląsku i zmusił mnie do wprowadzenia tam chwilowo w obieg marki polskiej, co naturalnie powoduje zwiększenie obiegu marek polskich. Zaznaczam, że nie mam zamiaru obecnie wykorzystać paragrafu 319 konwencji genewskiej i wprowadzić przymusowo do obiegu marki polskiej w pewnej ustalonej relacji do marki niemieckiej.

Mylne założenie podstaw skarbowości.

BŁĘDY PRZESZŁOŚCI.

Ten poważny stan naszych finansów jest wynikiem całego szeregu przyczyn, sięgających do pierwszych dni naszej młodej państwowości i **nie może i nie powinien być objaśniony wypadkami ostatnich miesięcy, błędami tego lub innego rządu.** Państwowość tych części składowych, które dziś stanowią Rzeczpospolitą, była finansowana w czasach przedwojennych poza obrębem tych terytorjów. Przemysł, handel i rolnictwo korzystały również wydatnie z pomocy kredytowej centrum, obecnie nam obcych. Z chwilą powstania państwa polskiego wszystkie te ciężary spadły na naszę barki.

Aby więc podołać nieodzownym potrzebom, weszliśmy na łatwą, lecz śliską drogę pokrywania wydatków państwowych i gospodarczych drogą emisji. Nie zdawaliśmy sobie dostatecznie sprawy z niebezpieczeństwa. My wzięliśmy pod zbyt wielki, wszystko chcieliśmy wykonać prawie natychmiast — w każdym razie jak najprędzej. Tworzyliśmy szeroko zakreślone projekty bezwarunkowo pożyteczne, ale praktycznie finansowo niewykonalne. Nie chcemy sobie zdać sprawy, **że zadania państwowe siłą rzeczy muszą się dostosowywać do naszych środków.** Musimy żyć nie tak, jakbyśmy chcieli, ale tak, jak nam pozwalają nasze ograniczone źródła dochodu. Zdobyła sobie prawo obywatelstwa fałszywa teorja o roli rządu w życiu gospodarczem.

FAŁSZYWY KIERUNEK GOSPODARKI KREDYTOWEJ.

Wszystkie gałęzie produkcji, **wszystkie czynniki życia gospodarczego jako z rzeczą naturalną** zwracają się do rządu o kredyt i pomoc finansową. Niejasne stanowisko rządu pomogło utrwaleniu się tej z gruntu fałszywej i niebezpiecznej koncepcji. Stworzyliśmy 9 instytucji kredytowych, czysto rządowych, lub też przy wybitnym udziale rządu. Jeżeli dodamy do tego 99 prywatnych banków akcyjnych z wielką ilością oddziałów, przy równoczesnym zaniku wkładów oszczędnościowych, otrzymamy świetnie rozwiniętą sieć kanałów, którymi rozprowadzamy kredyty do najdalszych zakątków kraju. Dla ożywienia życia gospodarczego jest to środek znakomity, ale pod warunkiem rozprowadzenia kredytu zdrowego, a **nie opartego na inflacji** i mającego ostatecznie jedyne swe źródło w PKKP. **Te wszystkie czynniki zwiększają nacisk na skarb państwa w kierunku dalszej inflacji,** gdyż ciągle stoimy przed obawą zgodnego w skutkach zahamowania życia gospodarczego i zrujnowania prac i robót już rozpoczętych.

Dochody państwowe.

Jedyną drogą wyjścia jest **neutralizowanie** skutków inflacji **drogą mocnego oddziaływania podatkowego.** Niestety, wszelkie wysiłki w tym

(Ciąg dalszy na str. 2)

kierunku odznaczały się wyjątkową bezpłodnością. Idąc po linji najmniejszego oporu, położyliśmy główny nacisk na podatki pośrednie. Trudności organizacyjne i pewne wady gospodarcze nie dały w tej dziedzinie rezultatów zadowalających.

Akcyza od spirytusu

przynosi zaledwie część należnych skarbowi dochodów. Według preliminarza, konsumcja powinnaby wynosić 0.6 litra na głowę, podczas gdy przed wojną wynosiła 2.7. Rzeczywisty dochód wykazuje pewne zwiększenie konsumcji. Jest to jednak niezbity dowód, że 3/4 konsumcji usuwa się z pod kontroli skarbowej.

Monopol tytoniowy,

jakkolwiek daje poważną nadwyżkę ponad preliminarz, jednak wymaga zwiększenia produkcji i ulatwień w sprzedaży.

W dziedzinie podatków bezpośrednich, jedynym wybitnym momentem była danina państwowa. **Podatek gruntowy w jego obecnej formie nie dosięga 20 części wpływów przedwojennych. Podatek przemysłowy daje zaledwie 1/8 część wpływów przedwojennych, zaś podatki od kapitałów i rent, oraz safes nie daią faktycznie nic.** Chcieliśmy oprzeć nasz system podatkowy na podatku dochodowym, najtrudniejszym do wymierzenia i najmniej zastosowanym do teraźniejszego stanu życia ekonomicznego. Dotychczas nie dawał on żadnych wyników, gdyż po raz pierwszy w tym roku zostaje wymierzony w jego nowej znowelizowanej formie za lata 1920/21.

SPADEK MARKI.

Główną jednak przyczyna naszych niepowodzeń w tej dziedzinie była ciągła deprecjacja waluty, dzięki czemu pobieranie podatku odbywało się właściwie mówiąc w innej walucie, niż w tej, w której został on uchwalony. Odrodzenie naszego życia gospodarczego dokonywa się po wojnie z wielką intenzywnością i w niektórych wypadkach doszło już do cyfr przedwojennych. Rozwój ten jednak dalekim jest od normalnego i w wielu kierunkach jest zupełnie spaczony, co jest jedną z przyczyn naszych obecnych niedomagań.

POLITYKA OSZCZĘDNOŚCIOWA NIE WIELE PRZYNIESIE SKARBOWI.

Również tragiczną jest sprawa redukcji wydatków państwowych i równoważenie budżetu tą drogą. Na Zachodzie państwa, biorące udział w wojnie, rozszerzyły niesłychanie swoje aparaty w związku z potrzebami wojennemi i od r. 1919 systematycznie i twardo dążą do powrotu do stosunków przedwojennych. Ta zupełnie słuszna zasada u nas nie da się zastosować. Nasz kolosalny budżet w markach zredukowany do walut obcych da nam 2 miljardy papierowych franków.

Ciężary związane z istnieniem państwa nowoczesnego są wielkie i nie mogą nie być zaspokojone bez nadwyrężenia samej machiny państwowej. Bezwątpienia pewna redukcja liczby naszych funkcjonarjuszów państwowych jest możliwa i pożądana. Ale zważywszy wynagrodzenie ich niesłychanie niskie, przekonamy się, że oszczędności w tym kierunku są złudzeniem.

Kierunek naprawy skarbu.

Powyższa analiza naszych niedomagań jednocześnie wskazuje jasną drogę poprawy. Jest faktem niezbitym, że **naprawa całej gospodarki państwowej musi się odbyć w płaszczyźnie podatkowo-budżetowej.** Teraźniejsze ciężary są niesłychanie niskie. Lecz tutaj napotykamy na pierwszą zasadniczą trudność: z jednej strony państwo dobrowolnie obniżając przez swą politykę gospodarczą siłę płatniczą ludności a z drugiej strony podejmując się całego szeregu świadczeń ulgowych na korzyść tejże ludności nie jest w stanie zacisnąć śruby podatkowej do koniecznej wysokości. Jest więc warunkiem koniecznym reformy powrót do normalnych stosunków gospodarczych.

Ten powrót jest jednak ściśle związany z sanacja waluty tj. wprowadzeniem **stałego i zdrowego miernika wartości**, ponieważ marka przy jej ciągłej chwiejności roli tej spełnić nie może.

ZASADNICZA JEDNOSTKA OBRACHUNKOWA.

Jednym ze środków, które nasuwają się same, byłoby **wprowadzenie do wymierzania poborów jednostki teoretycznej** i do ustalania systemu mnożników sumy wymiaru w markach. Taka sama podstawa musiałaby być przyjęta przy tworzeniu budżetu. Ta reforma jest w tej chwili przedmiotem bardzo poważnych badań przez departamenty skarbu. Idzie o praktyczne jej zastosowanie do naszych warunków. Wątpliwości są jednak poważne. Jeżeli zdecydujemy się na tę metodę, to przedewszystkiem musimy raz na zawsze odrzucić myśl o t. zw. stabilizacji, przeciwnie **jest to droga dalszej i ciągłej deprecjacji marki.** Mnożniki, zastosowane do wymiaru podatków będą wskaźnikiem t. zw. drożyzny i będą zastosowane do wszelkich zjawisk, związanych z obiegiem pieniężnym, a przedewszystkiem o ile idzie o wydatki osobowe i gospodarcze.

Fala wydatków płynie znacznie szybciej, niż pobór podatków, naturalnie bezpośrednich, które są kamieniem węgielnym reformy tak pojętej. Nie da się pomyśleć pobieranie podatku gruntowego, dochodowego lub zreformowanego przemysłowego we formie podatku obrotowego w ratach miesięcznych. Przedłożenia **złożone** Wysokiemu Sejmowi o podatku gruntowym przewidują zmia**nę stopy wymiaru dwa razy rocznie.**

Praktyczne rozwiązanie tej koncepcji nie jest wykluczone, jakkolwiek natychmiastowe wprowadzenie w życie tej metody nie jest możliwe, czyli że gdybyśmy nawet zdecydowali się na przyjęcie jej, w międzyczasie należałoby obmyśleć środki aby nie dopuścić do dalszego wzrostu emisji **rosnącej z zawrotną szybkością.**

DRUGI PROJEKT.
20-KROTNE PODWYŻSZENIE PODATKÓW.

Najpopularniejszym środkiem wydaje mi się **natychmiastowe podwyższenie stawek bezpośrednich.** Odpowiednie przedłożenie o 20-krotnem podwyższeniu podatku gruntowego znajduje się już w Sejmie i mam głęboką nadzieję, że Sejm nie odmówi uchwalenia tej ustawy. Dałoby to nam możność osiągnięcia już w tym okresie dość poważnej kwoty przeszło **30 miljardów mk.**

STAN PRODUKCJI I ZDOLNOŚĆ EKSPORTU.

Dokładna analiza całokształtu naszych stosunków ekonomicznych z coraz większą natarczywością wysuwa na czoło zagadnienie wprowadzenia w nasze życie gospodarcze bardziej zdrowego stałego miernika wartości, niż obecna marka. Przedewszystkiem ilość tych wartości stale i wydatnie wzrasta, wszelkie gałęzie produkcji pracują coraz intenzywniej i coraz więcej nasycają rynek.

W tej chwili możemy śmiało powiedzieć, że nie powinno być głodnych na całym obszarze Rzeczpospolitej. Konsumcja zbóż chlebowych, **która spadła była do 100 kg. na głowę,** podniosła się za rok ubiegły do 170 kg. **Zbiory tegoroczne pozwolą nam wywieźć około pół miljona** tonn **zbóż chlebowych. Obliczenia wykazują, że posiadamy nadwyżkę około 1 miljona sztuk trzody,** którą bez żadnej przeszkody dla spożycia w kraju możemy wywieźć za granicę.

Ale to są dopiero przewidywania, jakkolwiek obecnie już daliśmy pozwolenie na wywóz 2000 ton ziemniaków, 70 tysięcy tonn jęczmienia i 80

HJALMAR BERGMAN. 69

Ostatnia wola jaśnie pana.

Ze szwedzkiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa.

—o—

(Ciąg dalszy).

Czekając na jej odpowiedź był w wielkiem naprężeniu, którego nie odczuwał tak bardzo, póki ono trwało, lecz teraz spostrzegł, że było bardzo silne, gdyż w rękach i nogach czuł wielkie osłabienie. Nagle doznał wrażenia, jakgdyby mnóstwo mrówek chodziło mu po skórze głowy. Zdjął czapkę i ręką przeciągnął sobie po włosach, które były wilgotne.

— Pomacaj, jakie mam mokre włosy — rzekł.

Ona pomacała i powiedziała: — Strasznie ci musi być gorąco. Czy szedłeś tak prędko? Nałóż czapkę, bo się przeziębisz.

— Nie dlatego, że szedłem prędko — pomyślał — lecz dlatego, że jesteś tak paskudna. I może, aby jej to dał poznać, powiedział: — Nie jest mi ciepło bynajmniej, przeciwnie marznę, dygocę.

— Mógłbyś się napić trochę gorącego mleka. Leda poszła, ale możemy poprosić Leny, aby rozpaliła ogień.

— Nie... dziękuje — powiedział przeciągle.

Podniosła się: — Trzeba, chodź! — zaproponowała.

Przytrzymał ją i znów posadził przy sobie.

— Blanduś, teraz nie masz powodu bać się mnie.

— Przyrzeknij mi, że się nie będziesz gniewał.

— Dobrze, nie będę się gniewał na ciebie — przyrzekam ci, ale pod jednym warunkiem, słyszysz? Pod warunkiem, że mi powiesz — słyszysz — że mi powiesz zupełnie dokładnie, jak jest.

Przysunęła się do niego i przyrzekła.

— Kochasz Piotra?

Poczuł, że zadrżała. To go podrażniło. Czego, do djabła, ona się boi teraz? Ja jej przecie nie mam zamiaru bić wcale.

A właśnie, gdy sobie to powiedział, przemknęła mu przez głowę nowa myśl, myśl, której się nie mógł pozbyć. Myśl, którą czuł w całem swojem ciele, którą czuł w żołądku, która sprawiała mu nudności, a mianowicie: jakby to było gdyby ją zbił? Jakie by to było uczucie? jakie uczucie w rękach? jakie uczucie w uszach, gdy się słyszy —

— Czemu nie miałabym go kochać? Jest przecież miły.

— Tak, zapewne, jest miły. Kochasz go bardziej niż mnie?

— Dlaczego miałabym go kochać bardziej? Znam go przecież dopiero od kilku dni, a ciebie znam tak dawno. I ty jesteś tak miły — rzekła tkliwie.

— Jak ona umie mówić! — pomyślał — ale słyszę po głosie — słyszę —

— Czemu się boisz? — zapytał głośno. — Czemu nie możesz powiedzieć tak, jak jest? Dlaczego ci się podoba? Czy jest ładny?

— Ach, nie.

— Czy podoba ci się dlatego, że wczoraj wieczorem tak wystąpił? Że był taki gwałtowny, że klął i wykrzykiwał? Nie przypuszczasz, żebym i ja to potrafił?

— Bóg raczy wiedzieć — westchnęła.

— Cóż więc takiego? Czy to, że jest nowością? że go nie widziałaś przedtem?

— A gdyby to było dlatego właśnie? — Poczerwieniała, całe jej ciało rozpaliło się. Doznała uczucia wstydu. — Fe, jaki paskudny jesteś, Kubo!

Czuła jednak, że słowa jej nie mają dźwięku szczerości. Aby go przekonać, wpadło jej do głowy powiedzieć: — Zdaje ci się Piotr podobnym do księcia z bajki? — Jej samej wydało się to śmieszne. Piotr — księciem z bajki! Musiała się rozśmiać i ucieszyło ją to, że się mogła śmiać znowu. Teraz Kuba nie będzie przypuszczał, że chodzi o Piotra. Siedzi tak cicho — zupełnie cicho. Ach, w ciemności to tak niemiło, czarno. Gdyby to mogła wiedzieć, o czem on tak myśli długo!

— O czem myślisz? — zapytała szeptem. I ciszej jeszcze dodała: — O mnie myślisz?

— Nie, myślę o dobrach.

Nie mogła zrozumieć — więc o dobrach myślał — nie o niej wcale?

On zaś ciągnął dalej: — Wiesz przecie, że jeżeli się nie pobierzemy, testament stanie się ważny, a dobra przypadną jakiejś instytucji.

Powiedział to głosem zupełnie obojętnym, ale ona przestraszyła się i oddychając ciężko, spytała: — A ty wtedy nie dostaniesz ani trochę?

— Naturalnie, to przecież powiedziane jest wyraźnie. Jeżeli nie zrobimy tak, jak on chce, to nic z całej historji... To znaczy.., ty dostaniesz, co ci będzie potrzeba, ty jesteś przecie dziewczyną, ciebie nie może zostawić bez środków zgoła.

(C. d. n.)

—oo—

tys. tonn cukru. Ziemniaków na wywóz posiadamy półtora miljona tonn, ale na wywóz całej ilości nie pozwalają nam środki komunikacyjne. Zrobimy wszystko, aby ułatwić ich przetworzenie i wywóz w formie przerobionej. Ilość cukru na wywóz pozwoimy z łatwością przed końcem kampanji, czyli wywieziemy najmniej 150 tys. tonn, pozostawiając dla konsumcji krajowej zapas o 50 proc. większy, niż w roku zeszłym.

Przemysł włókienniczy

rozwija się stale i sięga po nowe rynki wywozowe.

Życie gospodarcze bije coraz żywszem tętnem i to dzięki tej tak słusznie przeklinanej polityce inflacyjnej, ale jest to kredyt, dzięki któremu dzieło ożywienia warsztatów pracy zmniejszyło się do liczby przeszło 70.000. Życie więc robiło swoje i utrzymało siły ekonomiczne pomimo wielkich stwarzanych sztucznie przeszkód. Zwyciężyło życie gospodarcze i jest gotowe do dalszego rozwoju.

Brakuje mu tylko do ostatecznej konsolidacji zdrowego środka wymiany.

Dwie są znane metody rozwiązania tego zadania.

Pierwsza t. zw. deflacyjna, czyli powolne przywracanie zdeprecjonowanemu znakowi obiegowemu rynkowej wartości. Jest to droga długa, nasuwająca olbrzymie trudności i połączona z olbrzymim wstrząsem całokształtu życia gospodarczego. Nasz młody odradzający się organizm gospodarczy nie wytrzymałby takiej próby.

Drugą metodą

jest t. zw. emfatycznie stabilizacja z jej naturalną konsekwencją tj. wprowadzeniem w pewnym momencie i na pewnym poziomie legalnej dewaluacji znaku obiegowego. Do tego celu konieczne są środki mogące nasycić rynek drogim miernikiem obiegowym. **Oglądanie się na pomoc zewnętrzną jest złudzeniem.** Kapitał zagraniczny wogóle nie mający wielkiego zaufania wobec fatalnych stosunków ekonomicznych Europy, przedewszystkiem stawia warunek, aby każdy organizm państwowy dał dowody własnej sprawności i umiejętności pokonywania trudności wewnętrznych. Jest to słuszne i zrozumiałe. **Obecna chwila nie nadaje się do pożyczki międzynarodowej.** Mówię to nietylko na podstawie ogólnych przesłanek, ale opieram się na opinji miarodajnych sfer finansowych.

Musimy więc szukać tych środków u nas.

Środki takie posiadamy. Od pierwszej chwili naszej państwowości zdrowe tendencje wykazały, że opierać się jedynie na walucie papierowej bez podkładu kruszcowego jest niemożliwe i zaczęto tworzyć skarb narodowy, a następnie metodycznie zbierać zapasy kruszcu. PKKP. w tej chwili posiada w złocie i srebrze **76 miljonów marek w złocie**, tj. tyle co 10 miljonów franków w złocie. Prócz tego zapasu posiadamy około **12 miljonów dolarów czyli 150 miljonów franków papierowych.** Jest to kapitał niezbędny na pokrycie naszych zobowiązań zagranica, ale w chwili obecnej stanie się niesłychanie ważnym czynnikiem dla przeprowadzenia planów sanacyjnych.

Projekt dwuwalutowej pożyczki wewn.

Biorąc pod uwagę pomyślne konjunktury gospodarcze sądzę, że **nastąpił moment, aby ten zapas kruszcu ożywić,** wpuścić go do organizmu, jako ożywiający sok. Na zupełną reformę waluty warunki nasze jeszcze nie pozwalają. Potrzeba na to przeprowadzić cały szereg prac przygotowawczych. **Wybrałem więc drogę pośrednią:** przygotowanie gruntu pod reformę, której czas określiłbym na przeciąg od 3 do 5 lat. W tym okresie wierzę, że doprowadzimy do równowagi budżetowej i do wyprostowania zasadniczej linji naszego życia gospodarczego.

Zasadą projektowanej nowej pożyczki jest jej dwuwalutowość.

Połowa każdej obligacji opiewać będzie na marki polskie, a połowa na złote. Stopa procentowa wynosi 8, a procent spłacalny jest w dwóch kuponach, jeden w złotych, drugi w markach. Kupon opiewający na złoto płatny będzie półrocznie we wszelkich walutach złotych podług idealnego parytetu, lub na żądanie w markach polskich według kursu giełdowego dnia poprzedzającego ich płatność. Obligacje **pożyczki będą posiadały wszelkie przywileje** papierów państw., a kupony będą przyjmowane w kasach państw. przy wszelkich opłatach. Pożyczka wolna będzie od podatku (opłaty od kapitałów i rent).

ZALETY DWUWALUTOWEJ POŻYCZKI.

Drogą tej pożyczki staram się stworzyć papier państwowy, najbardziej odpowiedni dla kapitałów oszczędnościowych i inwestycyjnych, które w danej chwili szukają tylko lokaty w wartościach realnych, wobec obawy dalszej deprecjacji marki.

Z drugiej zaś strony chciałbym wypuścić na rynek **nowy znak obiegowy, nie ulegający poważnym wahaniom** i przystosowany do większych transakcji. Bony skarbowe zaczynają już odgrywać tę rolę. Nowy papier będzie posiadał wobec bonów poważne korzyści, które rynek wkrótce oceni. PKKP. będzie chętnie udzielała pod zastaw nowych obligacji kredytu krótkoterminowego, którego wysokość będzie normowana sytuacją rynku i indywidualnym charakterem zastawiającego. Powodzenie pożyczki ułatwi drogę do przyszłej całkowitej reformy.

Ja nie apeluję do uczuć patrjotycznych szerokich mas. Zwracam się do publiczności z przeświadczeniem, że pierwszy raz powierzy ona swoje pieniądze państwu bez ciężkich ofiar indywidualnych.

Reforma systemu podatkowego.

Sprawa pożyczki ani na chwilę nie zatrzymuje w biegu przygotowań do gruntownej reformy fiskalnej. Na najbliższe lata nasz system podatkowy musimy oprzeć na następujących podatkach bezpośrednich: **gruntowym,** zreformowanym i uproszczonym, zwłaszcza w Małopolsce (liberalniejsza polityka wywozowa pozwoli dobitnie zwiększyć jego stawki, **budynkowym** na r. 1923, o ile nowy Sejm zgodzi się przenieść go napowrót na rzecz skarbu, dając miastom ekwiwalent w innej formie, w każdym razie na r. 1924, przyczem jego konstrukcja i przeprowadzenie są zależne od zmiany obowiązującej ustawy o ochronie lokatorów, dalej na podatku **przemysłowym,** a właściwie obrotowym, który znajduje się w opracowaniu i w **dochodowym,** przebudowanym przez odrzucenie wszystkich płatników niższej kategorji. W zakresie opłat skarbowych ustawa unifikacyjna, obejmująca wszystkie dzielnice, jest w opracowaniu, ale nie będzie mogła być gotowa przed końcem roku.

W **dziale podatków pośrednich** wprowadza się już ulepszenia. Przy konsekwentnem wykonaniu programu, moglibyśmy już w roku przyszłym dojść ewentualnie do 2/3 części papierów przedwojennych, tj. do 1 miljarda złotych polskich, czyli franków złotych. Z drugiej zaś strony państwo musiałoby wyrzec się roli uniwersalnego źródła kredytu i ograniczać się coraz więcej do spełniania zadań ściśle z państwowością związanych.

W polityce inwestycyjnej muszę brać pod uwagę przedewszystkiem najbliższe potrzeby gospodarcze, wszelkie zaś zadania nieodpowiadające temu warunkowi muszą czekać swej kolei aż do chwili uzyskania ułatwień kredytowych zagranicą. Przy układaniu budżetu plan gospodarczy na najbliższą przyszłość zostanie zbudowany i nowemu rządowi przedstawiony.

Stosując taką politykę, możnaby rachować, iż **w przyszłym roku deficyt państwowy nie powinien być większy, niż 30 proc. ogólnej sumy wydatków.** Większe lub mniejsze powodzenie przygotowanych reform będzie zależeć od zdecydowanej postawy nowego Sejmu i rządu co do natychmiastowego wcielenia w życie bez wahań i kompromisów, zdrowych zasad polityki finansowej i gospodarczej.

EKSPOSE UCZYNIŁO DODATNIE WRAŻENIE.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Eksposé ministra skarbu Jastrzębskiego izba wysłuchała z wielką uwagą i spokojem. Po zakończeniu rozległy się na sali oklaski, mimo, że mowa nie była efektowna i wypowiedziana cichym głosem. Na ogół stwierdzono w kuluarach, że była ona rzeczowa, zapowiadająca się jako wytyczna poważnego programu skarbowego.

Ze spraw słowiańskich.

NOWA ORJENTACJA W JUGOSŁAWJI.

Centralizm belgradzki, dążenia panserbskie i reakcyjne rządu SHS wywoła.. zbyt jaskrawą opozycję. Nietylko wśród komunistów czy mahometan rzucono hasło „precz SHS", ale i wśród Chorwatów i Słoweńców ruch antyserbski przybrał formę bardzo ostrą, extremalną. Radićowcy chorwaccy i klerykali słoweńscy wprost nie uznają jedności SHS. Dodać wypada, że łapownictwo, brutalność i nieporządek serbski ostro zraziły sobie zachodnie prowincje Jugosławji. By ratować Jugosławję przed rozbiciem, zjechali się z początkiem bm. do Zagrzebia przedstawiciele partji ludowej (zemljoradniki), nar.-socjal.), oraz dysydenci rządzących partji: demokratycznej i radykalnej, aby utworzyć silną, zwartą opozycję przeciw rządowi, a stanąć na gruncie jednej, niepodzielnej, silnej Jugosławji. W zjeździe brali udział Chorwaci obok Serbów i Słoweńców. Ukonstytuowano stronnictwo państwotwórczej opozycji pod nazwą „jugoslavenska zajednica". Platformą nowej partji jest rewizja konstytucji w duchu autonomicznym, przemianowanie nazwy państwa na „Jugoslavija". Przy uwzględnieniu potrzeb odrębności kraju jugosłowiańskiego, powinni Jugosłowianie występować nazewnątrz jako jeden naród jugosłowiański. Egzekutywę nowej partji stanowią dr. Smodlaka, dr. Ravnikar, dr. Markowić, Chorwat, Słoweniec i Serb.

ROZPACZ ESERÓW.

Eserzy, skazani przez „sąd" bolszewicki ogłosili, że wolą śmierć, niż ułaskawienie sowjeckie. Postanowili skończyć samobójstwem głodowem, jeżeli wyrok śmierci nie będzie zniesiony lub wykonany.

Z obrad Sejmu.

Warszawa. (PAT.). 21. września. Posiedzenie 337. Pos. **Głąbiński** na wstępie posiedzenia domagał się zdjęcia z porządku dziennego trzeciego czytania ustawy o przedłożeniu i zmianie ustawy z 27. stycznia 1920 r. o użytkowaniu ziemi na kresach wschodnich. **Wniosek odrzucono.**

Zabrał głos min. skarbu **Jastrzębski** i wygłosił ekspose. Dyskusję nad ekspose odroczono do czasu przygotowania przez komisję skarbowo-budżetową sprawozdania.

Po referacie posła **Krzyżanowskiego** przyjęto w 2 i 3 czytaniu ustawę w sprawie uchylenia podatku od przyrostu wartości oraz o pobieraniu przez ciała samorządowe opłat od własności nieruchomych.

Przystąpiono do dyskusji nad nowelą do ordynacji wyborczej. Referent poseł **Buzek** zaznaczył, że niektóre artykuły wymagają zmiany i uzupełnienia. Ustawa ma charakter przejściowy. Między innymi nowela podwyższa grzywnę w razie niewykonania przez członków komisji wyborczych swych obowiązków z 20.000 na 200.000 mk. Gminy mają zwrócić rządowi koszt druków wyborczych. W razie gdyby członkowie komisji nie stawili się w czasie wyborów, obejmuje ich prawa przewodniczący, a gdyby i przewodniczący się nie zjawił władza może odroczyć wybory na 5 dni i może połączyć kilka komisji w jedną. **Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.**

Przystąpiono do 3 czytania ustawy o ochronie drobnych rolników, b. czynszowników w powiatach nowogródzkim, wołyńskim, poleskim, grodzieńskim, wołkowyskim. Ustawę przyjęto w trzeciem czytaniu z poprawką posła Raczkowskiego.

Następnie poseł Zaleski referował ustawę o przedłożeniu i zmianie ustawy z dnia 27. stycznia br. w sprawie użytkowania ziemi na kresach wschodnich. Na wniosek posła Trzcińskiego odesłano ustawę do komisji z tem, że komisja ma ją przedłożyć na sobotniem posiedzeniu Sejmu.

Poseł Kędzior referował ustawę w sprawie używania tytułu inżyniera. Ustawa przyznaje tytuł inżyniera osobom, które skończyły odpowiedni wydział akademicki. Nadużywanie tytułu podlegać ma karze do 200 tys. mk. Pos. Hryckiewicz domagał się, aby podwyższyć karę za nadużywanie tytułu do 500 tys. marek. Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu, przyjmując również poprawkę posła Hryckiewicza.

Następnie wybrano do komisji rewizyjnej skarbu narodowego posła Majewskiego.

Przy ustalaniu porządku dziennego posiedzenia jutrzejszego pos. Suligowski domagał się postawienia na porządku dziennym sprawy o ochronie lokatorów. Pos. Chądzyński przypomniał, że na konwencie uchwalono nie załatwiać ustaw spornych. Gdy marszałek chciał poddać pod głosowanie wniosek posła Suligowskiego powstała wrzawa i wobec jej trwania marszałek zamknął posiedzenie, wyznaczając następne na jutro na g. 5 popoł.

—oo—

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT). 21. Komisja ochrony pracy przyjęła po referacie pos. Regera w 2 i 3 czytaniu projekt ustawy, dotyczącej ubezpieczeń w b. zaborze pruskim i austrjackim.

WARTOŚĆ MONETY POLSKIEJ.

Komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała projekt ustawy w przedmiocie określenia wartości monety polskiej. Referent **Buzek** przyjął projekt rządowy, określający **wartość złotego polskiego jako jedną trzechset tysięczną kg. złota 900 proc. próby.** Pos. Diamand przyjmuje projekt rządowy, ale żądał zmniejszenia wartości monety o połowę. Min. skarbu **Jastrzębski** prosił o przyjęcie ustawy, która pozostaje w związku z ustawą o pożyczce. **Głosowanie odroczono** aż do czasu głosowania nad projektem ustawy o pożyczce.

Pos. Weinzieher referował **projekt ustawy o zadłużeniu w PKKP.**, upoważniającej rząd do pożyczki w PKKP. w wysokości 370 miljardów marek. Pos. **Radziszewski** przemawiał przeciw ustawie. Pos. **Kolischer** oświadczył się za ustawą, ale zażądał od ministra wyjaśnień, dotyczących budżetu. Min. **Jastrzębski** oświadczył gotowość udzielenia szczegółowych wyjaśnień po wygłoszeniu exposé. **Dyskusję odroczono** do jutra.

Komisja prawna rozpatrywała wniosek nagły ZLN. w sprawie ustawy o przywróceniu praw majątkowych uczestnikom powstania z r. 31,46 i 63. Po dyskusji przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do wykonania rezolucji sejmowej z dnia 4. maja 1920 i przedłożenia w najbliższym czasie ustawy, któraby wynagrodziła krzywdy, wyrządzone uczestnikom walk o wolność.

KOMISJA KONSTYTUCYJNA ZATWIERDZIŁA PROJEKT AUTONOMJI.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). W ciągu dnia komisja konstytucyjna i skarbowo-budżetowa załatwiła dwie sprawy, które są najważniejszym przedmiotem obecnych obrad. A więc kom. konst. **sprawę samorządu wojewódzkiego dla Małopolski Wsch., a kom. skarb.-budż. sprawę pożyczki wewnętrznej.** W ostatnim celu wybrano podkomisję. Zadaniem jej będzie opracowanie wniosków, które po przejrzeniu przez komisję, wejdą pod dyskusję plenum, prawdopodobnie na ostatniem plenarnem posiedzeniu, zapowiedzianem na wtorek przyszłego tygodnia. Co się tyczy pożyczki 8 proc., to ujawniła się pewna rozbieżność zdań, nie tak jednak wielka, aby nie można było wróżyć jej uchwalenia.

—oo—

Sprawa Małopolski wsch. na Lidze Narodów.

Komisja polityczna przekazała wniosek Fieldinga Zgromadzeniu Ligi Nar.

Genewa. (PAT). 21. Komisja polityczna po załatwieniu wniosku delegata belgijskiego Brouckera w sprawie Gruzji, przystępuje do obrad w sprawie Galicji Wschodniej. **Delegaci serbski i czeski opuszczają salę obrad.** Delegat kanadyjski Le Pointo w zastępstwie Fieldinga uzasadnia ogólnikowo wniosek w sprawie Galicji Wsch. **Delegat polski Askenazy stwierdza niekompetencję Ligi w tej sprawie**, wzmiankując jednocześnie o projekcie autonomji dla Galicji Wschodniej, opracowanym przez rząd polski, co wywołuje dodatnie wrażenie na członkach komisji, ujawniające się w potakiwaniach. Delegat litewski Sidzikauskas mówi o rzekomych cierpieniach ludu ukraińskiego w Galicji Wsch., powołując się na art. 87 traktatu wersalskiego. Askenazy zbija wywody Sidzikauskasa, stwierdzając, że w sprawie Galicji Wsch. ma zastosowanie tylko artykuł 9 traktatu w St. Germain.

R. Cecil domagał się wysłania do Wilna komisji ankietowej. **Askenazy sprzeciwił się temu żądaniu przyjęcia rezolucji komisji.** W tym samym duchu przemawiał **Motta.**

Wniosek Fieldinga bez dalszej dyskusji komisja przyjmuje przez aklamację. Wniosek zostanie przedłożony zgromadzeniu Ligi.

Z obrad zgromadzenia Ligi.

POLSKA UBIEGA SIĘ O MANDAT W RADZIE BIURA PRACY.

Genewa. (PAT). 21. W ciągu ostatniego posiedzenia Rady Ligi rozważano sprawę, kto z pomiędzy wielkich państw posiada tytuł do zasiadania w Radzie administracyjnej międzynarodowego biura pracy. Sprawą tą zainteresowane są wszystkie większe państwa. Ostra walka rozegra się o ósmy mandat, **o który ubiega się również Polska**, a ubiegają się o niego również Indje, Szwajcarja, Szwecja i Holandja. Delegat Polski Askenazy przemawiał w tej sprawie i złożył memorandum rządu polskiego. Ishi parokrotnie przychylnie wspomniał o Polsce.

POLSKA POPIERA SPRAWĘ GRUZIŃSKĄ.

Genewa. (PAT.). 21. września. W związku z obradami komisji politycznej nad wnioskiem Brouckere'a dotyczącym Gruzji delegat Polski Askenazy poparł wniosek łącznie z poprawką Lorda Cecila.

PROJEKT ZWIĘKSZENIA RADY LIGI NAR.

Genewa. (PAT.). 21. września. Rada Ligi Nar. na środowem posiedzeniu przyjęła wniosek Balfoura i Bourgeois domagający się powiększenia liczby członków niestałych Rady Ligi Narodów o 2. W ten sposób liczba członków Rady Ligi Nar. wynosiłaby 10 osób.

LIGA NAR. KOŃCZY PRACE 27. BM.

Genewa. (PAT). 21. Sesja Zgromadzenia Ligi Narodów zakończy się 27. bm.

Konflikt angielsko-turecki.

KEMALIŚCI WYPRAWIAJĄ SIĘ NA ZDOBYCIE TRACJI.

Konstantynopol. (PAT). 21. „Daily Mail". Przedstawiciel rządu Angory zawiadomił gen. Harringtona, że kemaliści spodziewają się, że będą traktowani z taką samą tolerancją, jak Grecy, gdy ostrzeliwali wybrzeże tureckie. **Turcy zamierzają przekroczyć Dardanele**, aby położyć kres masakrom Turków, dokonywanych przez Greków w Tracji. Delegat rządu angorskiego oświadczył dalej, że **tylko zwrot Tracji mógłby skłonić kemalistów do zaniechania tego planu.** Kemaliści nie zwrócą swojej broni przeciw sprzymierzonym, chyba tylko w wypadku, gdyby byli zaatakowani.

MUSTAFA KEMAL ZAJMUJE DARDANELE.

Londyn. (AW). Reuter. Wojska Kemala obsadziły już miejscowość Brighan na południowem wybrzeżu Dardaneli, leżącą w **obrębie strefy neutralnej.** Równocześnie nadeszła wiadomość od Kemala, że gotów jest uszanować nietykalność strefy neutralnej nad Bosforem, lecz nie nad Dardanelami.

LABOUR PARTY ŻĄDA USTĄPIENIA L. GEORGE'A.

Londyn. (PAT). 21. Wolff. Wczoraj w Londynie odbyła się wielka manifestacja robotników. Uchwalono rezolucję, w której powiedziano, że przesilenie tureckie jest bezpośrednim wynikiem polityki L. George'a. Rezolucja domaga się natychmiastowego przeprowadzenia nowych wyborów, aby w ten sposób położyć kres zgubnym rządom L. George'a.

ANGIELSKA RADA MIN. ZWOŁANA.

Londyn. (PAT). O godz. 6.30 zwołano nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów. O godz. 7. przybył Churchill. Prez. ministrów przybył również do Londynu.

WŁOCHY UMYWAJĄ RĘCE.

Londyn. (PAT.). 20. września. „Times" donoszą, że dotychczas nie nadeszły jeszcze do Londynu żadne oficjalne oświadczenia rządu włoskiego w sprawie obrony neutralności cieśnin. Uważają jednak za pewne, że **wojska włoskie** zostaną wycofane z Kanaku.

WSTĘP DO ROZBROJENIA NA WSCHODZIE.

Warszawa. (PAT.). 21. września. W związku z mającą się rozpocząć dnia 21. września konferencją ekspertów wojskowych państw bałtyckich, Rumunji i Polski przyjechał dnia 19 bm. do Warszawy delegat Finlandji, szef sztabu gen. generał Encken z mjr. Solandrem. Dnia 20 bm. przyjechał delegat Estonji gen. Penikis i ppułk. Rosenstein i delegat Rumunji gen. Petala.

Ze strony polskiej wezmą udział w konferencji gen. St. Haller, płk. Piskor i mjr. Schaetzel. Konferencja ma na celu uzgodnienie opinji ekspertów wojskowych wobec mającej się odbyć w Moskwie konferencji w sprawie rozbrojenia.

INSPEKCYJNA PODRÓŻ RZĄDU NA G. ŚLĄSK.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Po zakończeniu sesji sejmowej, t. j. mniejwięcej w połowie przyszłego tygodnia, premjer Nowak w tow. min. sk. Jastrzębskiego, oraz innych członków rządu, uda się na G. Śląsk, aby na miejscu przekonać się o sytuacji i o tem, jakie zarządzenia trzeba wprowadzić dla uzdrowienia stosunków administracyjno-gospodarczych. Niewykluczone jest, że zarządzenia charakteru tego będą tam wydane na miejscu.

Na horyzoncie wyborczym.

ZGŁASZANIE LIST WYBORCZYCH.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Do gen. kom. wyborczego wpłynęła lista państwowa komunistów p. n. „Lista wyborcza proletarjatu miast i wsi".

Także wpłynęła lista Rad Ludowych, która otrzymała nr. 6. Na pierwszem miejscu tej listy figurują pos. Małowieski i p. Janikowski, następnie lista NPR., oznaczona nr. 7. z pp. Chądzyńskim, Wachowiakiem, Fichną, Waszkiewiczem i Hertzem na czele.

KANDYDACI ZJEDN. MIESZCZ.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). W Warszawie odbyło się posiedzenie komitetu wyborczego Zjedn. Mieszczańskiego. Jako kandydatów w okręgu warszawskim wysunięto posła Rosseta i b. min. przem. i handlu p. Przanowskiego.

MAPA OKRĘGÓW WYBORCZYCH DO SEJMU..

Atlas, znana lwowska firma wydawnicza, jedyny polski poważny instytut kartograficzny wydał na Romera mapie administracyjnej Polski (1:5,000.000) przegląd okręgów wyborczych do Sejmu. Podano tam granice okręgów, ich numer porządkowy, cyfrę mandatów. Z drugiej strony skorowidz ułatwia korzystanie z karty. Dzięki przejrzystości i ekonomji znakowań, mapka ta jest znakomitem vademecum do śledzenia przebiegu obecnych zmagań przedwyborczych. S. P.

Zagadkowy wybuch w domu ukraińskiej „Proświty" w Rynku.

Wczoraj wieczorem około godz. wpół do 9 silna detonacja w Rynku i w dalekim od Rynku promieniu, zaalarmowała przechodniów. Na mieście powstał ruch, biegano w tę i ową stronę. W pierwszej chwili zdawało się niektórym, że znowu runęła jakaś rudera w ul. Krakowskiej i tu skierowała się ciekawość ludzka. Dopiero po chwili zorjentowano się, że jakiś wypadek wydarzył się w okolicy ul. Ruskiej, gdzie tłum momentalnie począł się gromadzić.

Sprawdzono niebawem, że wybuch nastąpił w dwupiętrowym domu „Proświty", który ma trzy fronty, tj. do Rynku, ul. Ruskiej i ul. Blacharskiej. Do domu tego prowadzi z Rynku wąska, niska sień do klatki schodowej, nieco szerszej. Po prawej stronie, tuż przy wejściu na schody są żelazne drzwi do lokalu księgarni Tow. im. Szewczenki. W ścianie przytykającej do lokalu księgarni mieścił się prawdopodobnie jakiś materjał wybuchowy, ukryty pod zegarem dla mierzenia światła elektrycznego. Przedmiot ten z niewiadomych przyczyn eksplodował, a wybuch wyszarpał olbrzymią dziurę w grubej ścianie aż na wylot do księgarni. Siła wybuchu była bardzo wielka, skoro wyleciały wszystkie szyby w oknach, wychodzących na klatkę schodową aż do II. piętra, również drzwi do izb w klatce schodowej zostały uszkodzone.. Ściana, znajdująca się w parterze naprzeciw miejsca wybuchu, też ma dziurę, spowodowaną eksplozją.

Jeden z pierwszych jawił się na miejscu komisarz policji Stojkow, który powracał z biura do domu i w ul. Trybunalskiej usłyszał detonację. Gdy dobiegał do bramy domu „Proświty", zauważył, że jakichś trzech młodych ludzi wybiegło z bramy i weszło do pobliskiego szynku. Przedewszystkiem polecił on policjantowi, który pojawił się również zwabiony detonacją, aby nikogo nie wypuszczał z bramy, sam zaś udał się do szynku i przytrzymał owych trzech zagadkowych młodzieńców ukraińców, poczem zawiadomił telefonicznie władze policyjne i strażnice pożarną. Straż pożarna przybyła za kilka minut z zastępcą naczelnika Szpaczyńskim i natychmiast weszła z komisarzem Stojkowem do wnętrza. W sieni czuć było woń prochu strzelniczego.

Z policji wysłano silny odział pieszych i konnych policjantów. Przybyli też na miejsce dyrektor policji dr. Reinlender, komendant okr. policji Wiczyński, inspektor Łukomski, podinsp. Torwiński kom. Kajdan i kilku innych komisarzy i wywiadowców, zjawił się też wicepr. m. dr. Stahl itd.

Dorywczo wdrożone wśród ciemności śledztwo nie wyjaśniło zagadki. Niepodobna było sprawdzić przyczyny wybuchu. Przeszukano wszystkie mieszkania i zarządzono aresztowania. Kilka osób odstawiono do policji.

W ciągu śledztwa stwierdzono jeszcze jeden bardzo tajemniczy szczegół. Oto na I. piętrze w pokoju nad lokalem księgarni, gdzie nastąpił wybuch, zauważono na suficie dwa ślady kul, na podłodze rozsypany świeży tynk z sufitu, w oknie zaś dwie duże szyby wybite. Sprawiało to wrażenie, jakby strzały padły od ulicy przez szyby i utkwiły w suficie. Szkło wybitych szyb leży we wnętrzu pokoju. Czy to wrażenie jest trafne, na razie osądzić niepodobna. Wszystko wskazuje na to, że strzały w suficie mają bezpośrednią łączność z wybuchem.

Nie zdołano sprawdzić, czy podczas wybuchu został kto raniony.

Wypadek wczorajszy wywołał w mieście sensację i rozmaite domysły. W Rynku zgromadziły się tłumy ludzi policja konna nie dopuszczała ciekawych do domu „Proświty". Dopiero około godz. 10 w nocy opustoszał Rynek. Policja obsadziła cały dom. Na gankach, w sieniach, na dziedzińcu i na ulicy pozostawiono na całą noc straż policyjną.

Aparat śledczy funkcjonował przez całą noc. Dziś rano odbyło się szczegółowe badanie mieszkań, piwnic, strychu itp. w domu „Proświty"; wczorajsze badanie piwnic i niektórych lokali nie przyniosło żadnego rezultatu, nie ulega jednak kwestji, że eksplozja wczorajsza ma źródło swoje w jakiejś nieczystej robocie warchołów ukraińskich

Sprawa p. Bryla.

W związku z „przeniesieniem" przez p. Bryla adresów „Sprawy Ludowej" i z aferą czynną między p. Czapczyńskim a p. Brylem ukazała się w niektórych pismach lwowskich uchwała Wydziału wykonawczego P. S. L. na wschodnią Małopolskę, wyrażająca zaufanie p. Brylowi i sprostowanie p. Bryla rugujące zajście i jego charakter. Wzmianki te, a zwłaszcza sprostowanie p. Bryla, są niezupełne i pomijają niektóre fakty. Stronę osobistą pominiemy tu, natomiast, w interesie powagi uchwał Wydziału wyk. P. S. L. i ich motywów, stwierdzamy, że na wspomnianem posiedzeniu wyrażono pełne zaufanie p. Czapczyńskiemu, sprawę „przeniesienia" adresów przez p. Bryla postanowiono oddać sądowi partyjnemu P. S. L. w Warszawie, a zajście samo, o ile o osobę p. Bryla idzie, poddano bardzo krytycznej i wyczerpującej ocenie.

Kalendarzyk historyczny.

CO SIĘ STAŁO W DNIU 22. WRZEŚNIA?

W r. 480 przed Chr. zlikwidowanie inwazji perskiej w Grecji. — W r. 479 bitwa pod Plateą. Grecy pod Pauzaniuszem pokonują Persów. Bitwa pod Mycale. — W r. 1520 umiera Selim I. sułtan turecki. — W r. 1699 Turcy oddają Polakom Kamieniec po 27 letniej okupacji. — W r. 1767 Turcja wypowiada wojnę Rosji. — W r. 1772 ratyfikacja traktatu podziałowego Polski. — W r. 1774 umiera papież Klemens XIV. — W r. 1870 ludność Rzymu zbiera się w Collosseum i tworzy rząd tymczasowy. — W r. 1879 Bismark zawiera z Austrją przymierze przeciw Rosji. — W r. 1883 Kroaci żądają oddzielenia od Węgier. — W r. 1892 stulecie pierwszej republiki francuskiej.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Maurycego; gr. kat. Joakyma i Anny. Jutro rz. kat. Tekli p. m.; gr. kat. Mynodory m. Wschód słoń. a 5·12, zachód 5·23

Repertuar Teatru Wielkiego.

Piątek „Rycerskość wieśniacza" i „Pajace".
Sobota „Dziewczę z Holandji.
Niedziela „Żydówka".
Poniedziałek „Wesele Fonsia", komedja w 3 aktach Ruskowskiego (premiera).

Repertuar Teatru Nowości.

Piątek „Kuzynek z Honolulu".
Sobota „Dr. Stieglitz".
Niedziela „Manewry jesienne".
Poniedziałek „Sybilla".

Mały teatr miejski:

Piątek „Kiki" komedja,
Sobota „Morphium"
Niedziela „Sprawa Kaizera".
Poniedziałek „Morphium".

Teatr liter.-art. „UL" Ossolińskich 10, pod dyr. S Śliwińskiego. Występy: Zofji Wojnowskiej primadonny opery i operetki warszawskiej Haliny Zmichorowskiej, Pauliny Naskowskiej, M. Budzanowskiej, P. Swastkiewicza, K. Chrzanowskiego, Neussera. Dwa wesołe skecze. Początek o 8-mej. Sextet orkiestrowy

We Lwowie.

— **Z kolei.** Wiceprezes tutejszej dyrekcji kolejowej p. Nosowicz wyjechał do Katowic celem objęcia tamże stanowiska dyrektora kolei. Dział p. Nosowicza objął inż. Mydlarski.

— **Brak mieszkań we Lwowie** staje się z dniem każdym coraz więcej katastrofalnym. Doszło do tego, że za zdobycie jednego pokoju z kuchenką płaci się za pośrednictwem rozmaitych koncesjonowanych i pokątnych biur mieszkaniowych pół miljona mk. i więcej, a oprócz tego czynsz 25.000 mk.; za pomieszkanie złożone z 2 i 3 pokoi żądają 2 do 3 miljonów. Pod tym względem dzieją się we Lwowie rzeczy niesłychane, paskarstwo coraz większe i nikt temu nie przeszkadza.

Krążyły pogłoski, że magistrat lwowski nie rekwiruje już mieszkań, tymczasem dowiadujemy się, że tak nie jest i że rekwizycje odbywają się w dalszym ciągu. Jeżeli tak jest w istocie, to należy w interesie publicznym podawać do wiadomości magistratu wszystkie wypadki bezczelnego wyzysku. Tylko w taki sposób możnaby zapobiedz niesumiennemu paskarstwu mieszkaniowemu.

— **Inwalidzki Komitet wyborczy.** Przed kilku dniami został wyłoniony we Lwowie Inwalidzki Komitet wyborczy. Komitet ten, nie zamierza wysuwać przy wyborach ani własnych kandydatów, ani też własnych list wyborczych, gdyż zadaniem tegoż będzie jedynie popieranie tych stronnictw politycznych, które złożą wiążące zobowiązanie, że w przyszłym Sejmie uwzględniać i forsować będą postulaty inwalidzkie i to w większej aniżeli dotychczas mierze.

— **Skąd wziął się wyraz „hiena wyborcza"?** Mowa nie o Chienach, ale o popularnej odezwie „hjen" wyborczych. Twórcą tego wyrazu jest pono p. Emil Haecker, ceniony znawca literatury, który podczas pierwszej kandydatury Ign. Daszyńskiego, rzucił na wiecu w ujeżdżalni krakowskiej zapowiedź, że Daszyński przejdzie, a za jego przeciwnikiem głosować będą tylko trupy, wykopane przez hjeny magistrackie.

— **Wychowanki PP. Sakramentek** urządzają we Lwowie w dniu 1. października br. Zjazd wszystkich b. uczennic zakładu. Jak najrychlejsze zgłoszenia prosi nadsyłać pod adresem Regina Łekczyńska, Lwów, ul. Cłowa 10. Komitet.

— **Rozprawa przeciw Fedakowi i tow.** odbyć się ma dopiero po wyzdrowieniu przewodniczącego r. Mayera. W kadencji wrześniowej w każdym razie nie może się rozprawa odbyć, a październikowa kadencja jest już zapełniona szeregiem rozpraw. Z tego wynikałoby, że proces Fedaka mógłby się rozpocząć dopiero w kadencji listopadowej, w której również ma się rozpocząć proces przeciw bolszewikom, przyłapanym w obrębie murów świętojurskiej katedry, a oskarżonym o zdradę główną.

— **Dwie ich pogardziło życiem...** Znowu dwie niewiasty przy pomocy trucizny zapragnęły wczoraj przejażdżki łodzią Cherona na brzeg wiecznej szczęśliwości. Jedna z nich, to Stasia S. (l. 21), zam. przy ul. Ochronek 9, w momencie, kiedy trzeźwo na świat patrzącej każdej innej Stasience raj ma się otworzyć — a to w przededniu niemal zaślubin — zachciało się napić niemilego w smaku kwasu siarkowego. Powodem miała być zguba... 2 obrączek ślubnych, który to fakt przesądna Stasia, uważając widocznie za fatalny znak jeszcze fatalniejszego pożycia małżeńskiego, nakłonił do strzelenia głupstwa. — Druga atentatka na swoje życie, to Rózia E. (l. 23), po raz czwarty napiła się wczoraj, siedząc w inkwizycie za niezbadanie jeszcze dokładnie przestępstwa, flaszeczkę sublimatu. — Dwa razy wobec tego pogotowie ratunkowe pompowało wczoraj żołądki niewiastom, które w pogardzie mają rozkosze życia doczesnego.

— **Trzy napastliwe samochody.** Auto, nieznanego na razie pochodzenia, wpadło wczoraj na 17-letnią Janinę Folsównę i poraniło ją tak ciężko, że nieszczęśliwą ofiarę w b. groźnym stanie odwieziono do szpitala powsz. — Drugi znowu samochód nr. 1622, kierowany przez inż. Stankiewicza, zam. przy ul. Franciszkańskiej 11, wjechał wczoraj w południe na rogu ul. Jagiellońskiej i Legjonów na furę Jakóba Lewi'ego z Remeszowa i skutkiem tego obydwa wehikuły zostały poważnie naruszone. W wypadku tym miał być winien właściciel furmanki. Wreszcie trzeci taki rozpędzony wehikuł, a to ciężarowy samochód firmy „Polbal" wczoraj omal nie wpadł na ul. Kilińskiego tramwaj.

— **Lwów a Warszawa.** Podczas gdy we Lwowie szaleje coraz większa drożyzna — z Warszawy donoszą o spadku cen. I tak u hurtowników warszawskich podług notowań prasy żargonowej, spadły ceny następujących towarów: Płótno domowe 21.000 (było 33.000) mk., płótno „150" 23.000 (35.000). „Carmen" Kruszego 1.200 (1.300) mk. za metr. Różna inna manufaktura staniała znowu w zeszłym tygodniu o 10 do 15 procent. Bawełna o 500 mk. na kilogramie. Nici o 5 do 10 procent. Kawa „Santos" 1.050 (była 1.500) mk. za funt. Pieprze 750 (1.000). Cynamon 825 (1.050). Herbata lepsza 2.400 (3.000). Masło roślinne 2.200 (2.900) mk. za kilogram. Masło dworskie 1.600 (1.800) mk. za funt, chłopskie 1.500 (1.600). Skóra podeszwiana znowu staniała o 1.000 do 1.500 mk. na kilogramie, chrom krajowy o 200 do 300 mk. na stopie.

— **Magistrackie aprowizacyjne sklepy** istnieją we Lwowie i tem się różnią od innych sklepów, że są brudniejsze i bez towaru. Jeżeli zaś jest jaki towar — to droższy, aniżeli w innych sklepach. Np. kg. mydła tej samej firmy w magistrackim sklepie kosztuje 1600 mk., a w innych 1400 mk. Poco istnieją te budy i na czyj pożytek — niewiadomo. Czy wszystko, co urządza magistrat musi być do niczego? Taki to już magistracki los wszystkich magistrackich poczynań.

Z całej Polski.

— **Album kawalerów orderu „Virtuti Militari".** Otrzymaliśmy następujący komunikat: Związek oficerów rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, pragnąc uwiecznić dla przyszłych pokoleń podobizny najdzielniejszych synów ojczyzny, bohaterów o wolność i niepodległość Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej — przystępuje do wydawnictwa Albumu kawalerów orderu „Virtuti Militari". Pomieszczone będą fotografje i krótkie daty biograficzne. Ponieważ nie są nam znane ostatnie adresy tych wszystkich, którzy to odznaczenie otrzymali, przeto prosimy o jaknajspieszniejsze podanie adresu, pod którym wyślemy szczegóły tego wydawnictwa. Zwracać się do: Związek oficerów rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej „Reklama Powszechna", Warszawa, Marszałkowska 78, tel. 236/19.

— **Stopnie podoficerskie.** Ministerstwo spraw wojskowych wyjaśnia: Stopnie podoficerskie szeregowych powołanych obecnie do służby w wojsku stałem, uzyskane przez nich podczas służby, odbytej poprzednio w charakterze ochotników lub wziętych w drodze poboru, pozostają nadal w mocy, jeżeli okoliczność powyższa stwierdzona jest należycie w wojskowych arkuszach ewidencyjnych, względnie jeżeli odnośni szeregowi udowodnią posiadanie tychże stopni podczas poprzedniej służby wiarogodnemi dokumentami.

— **Delegacja lokatorów warszawskich** zjawiła się onegdaj u marszałka Trąmpczyńskiego i przedstawiła mu prośbę, ażeby na porządek obrad sesji obecnej nie weszła ustawa o ochronie lokatorów. Marszałek odpowiedział delegacji, że prawdopodobnie w obecnej sesji nie wejdzie ustawa ta pod obrady sejmu.

— **Sądy przysięgłych** podług projektu ministerstwa sprawiedliwości przywrócone mają zostać w b. zaborze pruskim i wprowadzone w Kongresówce.

Ze świata.

— **Ironja Ligi Narodów.** Komisja repatrjacyjna L. N. oświadczyła, że ukończyła prace swe, przewiózłszy ostatnich jeńców i uchodźców w liczbie 424.886 do ojczyzny. Jestto ironja — do miljona jeńców i uchodźców głównie z Rosji i w Rosji czeka często ósmy rok na powrót do kraju rodzinnego.

— (ik.) **Tramwaj w Berlinie.** W tych dniach na radzie miejskiej pojawił się projekt podwyższenia taryfy tramwajowej z 8 na 12 mk. Projekt wywołał wielkie wzburzenie i nie został jeszcze przyjęty. W razie przyjęcia 12 markowej taryfy, tramwaj berliński będzie o 20 do 50 mk. tańszy od naszego. Czemu? Dużoby o tem mówić można.

— **Liga zwalczania łapownictwa** powstała w Wiedniu. Pierwsze jej zebranie zwołane na Stubenringu wzbudziło takie zainteresowanie, że portjer Izby handl.-przem. brał po 5.000 kor. na łapę za wpuszczenie do sali.

— (ik.) **Zabójcze promienie.** Lekarz dr. Reiss, założyciel instytutu radjologicznego w Metzu, który od roku 1903 pracuje jako röntgenolog, skutkiem ciągłej styczności z promieniami, stracił w r. 1910 palec u ręki prawej, a obecnie musiano mu nawet odciąć całą prawą rękę.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Pierwszy podwieczorek z tańcami** urządza Kasyno i Koło lit. art. w sobotę 30. bm. Zabawa zdobędzie niezawodnie ogólne uznanie, jak jej poprzedniczki ubiegłego sezonu.

— **Dzisiaj** nadzw. walne zebranie członków Kasyna i Koła lit. art. o godz. 7, względnie 7.30 wieczorem. Sprawa podwyższenia wkładek miesięcznych i wpisowego.

Komunikaty.

Biuro Pośrednictwa Pracy dla Legjonistów Polskich z lat 1914, 1918 we Lwowie udaje się z prośbą do całego P. T. społeczeństwa o zgłoszenie wolnych posad dla tych, którzy w roku 1914 pierwsi stanęli z bronią w ręku by walczyć o wolną i niepodległą Polskę. Dzisiaj garstka ich powróciła do życia cywilnego i tu znaleźli się w raz z rodziną bez pracy i środków do życia. Kto się czuje prawdziwym Polakiem niech zgłasza wolne posady dla Legionistów. Polecamy jak najlepsze siły i za uczciwość ręczymy. Zgłoszenia przyjmuje Kierownik biura Pośrednictwa pracy codziennie rano od godz. 10—12 przed poł. i od 4—7 po poł. ul. Zielona 7. (prawy parter).

—oo—

KOMUNIKAT.

W fundacji Pietruskich wakują pensje dożywotnie (męska 120.000 mk. i kobieca 110.000 mk.) i stypendium szlacheckie (100.000 mk. rocznie). Bliższe szczegóły na tablicy ogłoszeń w Tymczasowym Wydziale samorządowym we Lwowie.

W Szkołach polskich w Czechosłowacji są do objęcia natychmiast następujące posady:

1. Kierownika szkoły powszechnej.
2. Nauczyciela szkoły wydziałowej z kwalifikacją z I. grupy.
3. Nauczyciela szkoły wydziałowej z kwalifikacją z III grupy.
4. Dwie posady nauczycieli szkół pospolitych.

Podania wraz ze świadectwami i życiorysem należy wnosić do Zarządu Głównego Tow. Szkoły Ludowej, Kraków, ul. św. Anny 5.

—oo—

Akcja zbierania funduszów na budowę II. Domu Techników we Lwowie zaczyna przybierać coraz szersze rozmiary o czem świadczy wymownie między innemi następujące zestawienie: Kwoty podane zostały przez poszczególne miasta czterech województw Małopolskich z okazji dnia „Technika" złożone na Bratnią Pomoc i budowę II Domu Techników we Lwowie.

Kołomyja 122.790, Dobromil 115.550, Żółkiew 110.6[illegible]0, Przemyśl 110538·50, Tarnopol 114.366, Nisko 113.864, Stanisławów 9.02[illegible], Sanok 57.844, Tarnobrzeg 37683, Horodenka 19.400, Drohobycz 394.392, Złoczów 11.435, Sambor 92.684, Rzeszów 121.393, Tarnów 73.571, Jarosław ze zbiórką kol. Czartoryskiego 8[illegible]30[illegible], Przeworsk 59.011, Śniatyn 124.071, Jasło 41.025, Buczacz 89.531, Stryj 130.237, Nowy Sącz 65.409 — Razem 2,174,787·50 Mp.

—oo—

Lwowski chór Techniki zawiadamia, że próby chóru zaczynają się 22. b. m. i stale odbywać się będą we wtorki i w piątki o godz. 7 wieczorem w sali X II. p. gmach politechniki. W tejże godz. przyjmuje sekretarjat.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 21. września.

Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** Giełda dzisiejsza mało ożywiona. Kursa na ogół chwiejne. Pezet droższy zakończył kursem 1324. Chodorów 5175. Waluty zagraniczne nieco słabsze. Potaniały korony czeskie i dewiza na Pragę. Berlin prawie niezmieniony. Tendencja chwiejna. Usposobienie z powodu braku kursów z Krakowa i Warszawy rezerwowane.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.). (G). Waluty zagraniczne mocniej za wyjątkiem korony czeskiej. Marka niemiecka 5.45—5.40, dolar 7650, papiery proc. bezczynnie. Akcje bez wyjątku niżej.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	21 wrześn.	B) Akc. przem.	21 wrześn.
Akc. Związk.	700	Gafota ex	1300
Dyskont Lw.	1300	Górka	8000
Handl. Pozn.	3200	Olkos	T 8000
Hipot. akc.	800	Parowozy	1200
Hipot. zemel	420	Patria	5600
Małopolski	750	Pezet	T 1325
Powszechny	375	Pocisk	82[illegible]
Przemysłowy	600	Pol. Glob	650
Ziemski kred.	600	Pol. Nafta	T 1875
		Pol. Tow. Bud.	2500
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	750
Brow. Lwow.	18000	Rokszawa	6000
Chodorów	T 5175	Siersza el.	1250
Karpalit	2125	Gór. Siersza	9500
Ćmielów	8000	Tepege	6200
[illegible] z S.	—	Zieleniewski	T 6150
Galicja	700000	Żegluga pol.	350

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 217	Lwów — dnia 21 września 1922 Gotówka	Lwów — dnia 21 września 1922 Dewizy	Warszawa dnia 21 wrześn. (Dewizy)	Zurych dnia 21 IX. (Dewizy)	Berlin dnia 21 IX. (Dewizy)	Wiedeń dnia 20 IX. (Dewizy)
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.07	19.00	1080
1 funt ang.	33250—34250	33400—34400	33900—34400	23.69	6375.00	330800
100 frs franc.	55[illegible]0—58500	56500—59500	59200—60200	40.90	10900.00	567000
100 fr. szwaj.	140000—1[illegible]0000	14[illegible]000—150000	1433[illegible]0—156000	53.19	26[illegible]00.00	1[illegible]9350
100 frc belg.	[illegible]000 55000	53000—560[illegible]0	55100—56500	38.10	10350.00	518500
100 K czesk.	25[illegible]0—24[illegible]00	23000—25000	23200—23800	16.10	703.00	[illegible]809[illegible]0
100 K węg.	275—325	300—35[illegible]	——	—.22	36.54	2929
100 K austr.	9—12	8¼—11½	1000—1050	—.0¾	2.07	100—
100 M niem.	525—575	525—575	517—547	0.38	100—	640[illegible]
1 Dolar am.	7400—7600	7400—7600	7580—7650	534.50	1450.00	74700
100 Lir wł.	29000—31000	30[illegible]00—33000	32700—33200	22.55	[illegible]1[illegible]0.[illegible]0	31200
100 Lei rum.	4300—4700	44[illegible]0—48[illegible]0	——	3.15	228.26	41900
100 guld hol.	290000—300000	295000—305000	—"—	207.40	55750.00	2890000
100 K norw.	P 45000—50000	P 46000—51000	—"—	88.50	5921.00	1268500
100 K duńs.	83000—8[illegible]000	P [illegible]0000—85000	—"—	113.00	7818.00	1548500
100 K szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—"—	140.50	9387.50	1965500

UWAGA: „P" oznacza kurs pośredni e, ostatnio notowane

Nekrologja.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności.

ZAPISKI.

W. Biegański — Etyka ogólna. — Wyd. II. Bibljoteka Filoz. Warszawa-Lwów 1922. Dobrze się stało, że po raz wtóry wydano etykę Biegańskiego. Dzieło to wprawdzie nie ukończone (zmarły w 1917 s. p. Biegański zdołał poprawić je zaledwie do rozdz. VI.) jednakowoż pisane, prosto, jasno bez pretensji wprowadza czytelnika powoli ale pewnie w las problemów etycznych i pozwala mu się zorjentować i nauczyć.

Nie miejsce tu na omawianie naukowej wartości pracy Biegańskiego. Chodzi o jej wartość społeczną. Epoce, w której żyjemy, brak właśnie etyki na każdem polu. Problemy etyczno-teozoficzne są dziś za granicą modne i popularne a u nas konieczne. Etykę Biegańskiego czytać można z większem zainteresowaniem aniżeli romans; jej naukowość nie odstraszy nikogo. Wydanie etyki B. należy policzyć Bibliotece Filozof. w Warszawie za czyn wysoce społeczny, patrjotyczny prawie. Że się tylko stało, że wydawca nie opracował alfabetycznego indeksu, którego dzieło nie może się stać podręcznikiem-informatorem. Zagraniczne wydawnictwa naukowe a nawet popularne nigdy prawie dzieła bez indeksu nie puszczają. Przygotowanie indeksu daje wprawdzie wiele pracy a mało zaszczytu, ale od tego czasu zobowiązuje względem czytelnika nie wolno się usuwać.

I. K.

—oo—

KRONIKA SPORTOWA.

Sportowy podwieczorek w kawiarni Renesans urządzony staraniem AZS. odbędzie się w niedzielę 24. bm. o godz. 4 popoł. Komitet przygotowuje liczne niespodzianki. Dochód przeznaczony na budowę własnego boiska sportowego.

Przed lekkoatletycznemi mistrzostwami Polski. Już wkrótce odbędą się w Warszawie nasze mistrzostwa w lekkiej atletyce. Termin ich w tym roku stanowczo spóźniony, a złe warunki atmosferyczne mogą przeszkodzić bardzo w osiągnięciu lepszych wyników. Również nie wiadomo, jakie powody skłoniły P. Z. L. A. do urządzenia tych zawodów w Warszawie, gdzie jest do dyspozycji bieżnia twarda jedynie, nieodpowiadająca ogólnie przyjętym przepisom. Mimo tych przeszkód, które utrudniają dokładne ocenienie przypuszczalnych wyników, chcielibyśmy dać przegląd możliwych zwycięzców w poszczególnych punktach.

Bieg 100 m. Minimum 11.4 s. Warszawiacy Sośnicki, Piątkowski i Weiss.

Bieg 200 m. Minimum 23.8 s. możliwe do osiągnięcia. Rothert i Weiss z Warszawy.

Bieg 400 m. Minimum 53.4 s. Sterba. Kuchar i Świętochowski.

Bieg 800 m. Minimum 2 m. 5 s. Pewnie zwycięży Kuchar, dalej Świętochowski.

Bieg 1500 m. Minimum 4 m. 20 s. Baran I, dalej Jucewicz lub Emchowicz.

Bieg 5000 m. Minimum 17 m. 00 s. Pewne zwycięstwo Ziffera nad Baranem I., Kurjetto.

Bieg 110 m. z przeszkodami. Minimum 17 s. Prawdopodobnie Kuchar.

Skok w dal. Minimum 6 m. 40 cm. Sośnicki al... Kuchar.

Skok w wyż. Minimum 1 m. 72 cm. Kuchar i ...nner.

Skok o tyczce. Minimum 3 m. 20 cm. Adamczak. Cybulski. Wynik prawdopodobnie lepszy od rekordu.

Trójskok. Minimum 13 m. 00 cm. Walka między Kucharem a Sośnickim.

Rzut kulą. Minimum 11 m. 25 cm. Baran II., Cybulski, Barnert.

Rzut dyskiem. Pewne rzuty ponad 39 m. Baran II., Cybulski. Szydłowski.

Rzut oszczepem. Minimum 48 m. Szydłowski, dalej Grunner.

Jak widzimy z powyższego zestawienia operujemy ciągle temi samemi siłami, w tym roku jedynie możemy zanotować wypłynięcie dwóch nowych gwiazd tj. Barana II. i Adamczaka. którzy mimo krótkiej swej karjery lekkoatletycznej zdążyli już w tym roku poprawić polskie rekordy w rzucie dyskiem, kulą i skoku o tyczce. Może jednak na zawodach zjawią się nieoczekiwanie nowi współzawodnicy, którzy powiększą niewielką ilość naszych stałych zwycięzców w zawodach lekkoatletycznych.

OGŁOSZENIA.

Stanisław Rossowski

CHWILE

wybór poezji 2238

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Nauka i wychowanie

Seminarjalnej matury kurs powtarzający jesiennych terminów, Zacharjewicza 3. 2275

Seminarjalnej matury kurs roczny i dwuletni. Wpisy przedłużone do 1. października. Zarząd Zacharjewicza 3 2271

Profesora

DO

PRZEDMIOTÓW HANDLOWYCH

na godziny ranne

poszukuje

ZARZAD KONCES. PRAKTYCZ. KURSÓW KSIĘGOWOŚCI

Z. OLSZEWSKIEGO

Lwów, Kurkowa 38.

Warunki: narodowość polska, wyższe studja fachowe i praktyka. 23.9

Kurs tańców rozpoczynam w najkrótszym czasie wyuczę. Nowicki, Pańska 16. 2290

Udzielam rysunków malarstwa oraz sztuki stosowanej. Zyblikiewicza 49. II. p. od 3-5 2312

Posady i prace.

Notarjusz Jan Wolnik w Brodach przyjmie od 1. października br. kandydata notarjalnego biegłego w sprawach spadkowych i maszynistkę rutynowaną. 2302

Poszukuję młodej bony francuski na pół dnia od godz. 1—7. Zgłoszenia ze świadectwami, Pańska 3, mezanin na prawo mi dzy 1—2 2307

Kupno i sprzedaż

NAJWIĘKSZY WYBOR

w Poznańskim i na Pomorzu dobr rycerskich, majątków ziemskich gospodarstw, fabryk tartak w. cegieln, składów, przemysłowo-handlowych, willi i kamienic posiada na sprzedaż „FORTUNA", Toruń, Szeroka 32. Telef 233. 2069

BANDAŻE



na najwięcej zastarzałe przepukliny. Opaski Lawedana przeciw najwiękserzemu wypadaniu macicy. Pończochy gumowe na żylaki itp. Prostotrzymacze przeciw garbieniu i t. d. Cenniki darmo. M. POLLACZEK Sambor 16 2675

Z rąk niemieckich tanio do sprzedania majątki, gospodarstwa, forwatki, młyny, fabryki, kamienice, wille, interesa przemysłowe, w Poznańskiem i na Pomorzu, posiada stale w wielkim wyborze, Biuro pośrednicze „Gleba" Gniezno Lecha 13 T. 289. 2261

Fortepian pierwszorzędnej marki „Hofbauer", korzystnie sprzedam, Kopernika 26, parter, ostatnie drzwi gankiem. 2282

Wielkopolski TAJEMNICA powodzenia w życiu. Książkę powyższą wysyła za poprzedniem nadesłaniem 500 mp. lub za zaliczką 640 mp. **„Novitas"** Poznań, Fr. Ratajczaka 38. 1495

Domek murowany, stajenka, ogródek sprzedam, Garmada, Zborowska 16. 2287

Różne.

Tajemnica powodzenia w życiu. Kto chce osiągnąć cel upragniony w jaknajkrótszym czasie, niech przeczyta książkę powyższą. Za poprzedniem nadesłaniem 500 mk. lub za zaliczką 590 mk. wysyła „Novitas" Poznań, Fr. Ratajczaka 38. 1495

Dostawa dla szpitali. Państwowy Szpital Powszechny we Lwowie oraz Państwowy Zakład dla umysłowo chorych w Kulparkowie rozpisują dostawę oferto na: 65 wagonów po 10.000 kg. ziemniaków zimowych, 3 wagony kapusty, 2 wagony buraków ćwikłowych, 1 wagon brukwi (karpieli), 1 wagon jabłek zimowych, ½ wagonu marchwi, ½ wagona kalarepy. Podane wyżej ilości mogą być zwiększone lub zmniejszone i mają być dostarczone najdalej do połowy 1 listopada w stanie zerowym, w gatunku pierwszej jakości. Ziemniaki mają być zdrowe, duże, jadalne przebierane, bez śmieci i ziemi (pod 2 gatunek. Szczegółowe oferty na wszystkie artykuły, względnie poszczególne z nich, wnosić należy do Zarządu szpitala państwowego we Lwowie do dnia 30. września włącznie i złożyć równocześnie w kasie szpitala wadjum w wysokości 5 prc. kwoty, na jaką opiewa oferta. Wadjum może być złożone w papierach wartościowych lub w gotówce. Zarząd Szpitala Państwowego. 280.

Maluję na obcem i swojem materjale, szale, suknie portjery, kapy ekrany obrazy, także powiększam portrety z najmniejszej nawet fotografji. Zyblikiewicza 49. II. p. od 3-5. 2311

Mieszkania

Poszukuję pokoju z meblami lub bez od 20. września 1922. Zgłoszenia do Administracji Kurjera lwow. pod „Technik". 2210

IDEALNE ŚWIATŁO



PHILIPS ARGENTA

ŚWIETLNA KULA ZE SZKŁA MLECZNEGO

Jeneralni przedstawiciel: **Bracia BORKOWSCY, Warszawa, Jerozolimskie**

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 14. września 1922 r. zostały ustanowione następujące ceny gazu:

1) za gaz do oświetlenia i opału Mp. 200 za 1 m³

2) „ „ wyłącznie do motorów „ 190 za 1 m³

Ze względu na zwiększone koszta utrzymania gazomierzy, najem został podwyższony i będzie wynosić miesięcznie:

Za gazomierz	**od**	**3 płom.**	**do**	**5 płom.**	**Mp.**	**75**
„	„	„ 10	„	„ 20	„	„ 150
„	„	„ 30	„	„ 200	„	„ 180

Należytości z tego tytułu przypadające do zapłaty za miesiąc wrzesień 1922 bez względu na termin odczytania stanu gazomierzy, jak i nadal mają być płacone według podwyższonej taryfy.

Lwów, we wrześniu 1922. 2304

DYREKCJA ZAKŁADU GAZOWEGO MIEJSKIEGO.

Konkurs.

Garnizonowa Komisja Mięsna we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na

roczną dostawę słoniny

t. j. od 1. października b. r. do 30. września 1923 dla garnizonu Lwów w ilości około 9000 kg. miesięcznie.

Oferty z podaniem warunków należy wnosić do dnia 29. b. m. godz. 12-ta w Okr. Komisji zakupu Janowska 5.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia w Kg. O. Z. G. VI. wadjum w wysokości (5 prc.) wartości miesięcznie oferowanego tłuszczu.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 b. m.

Wadjum nieprzyjętych ofert będzie natychmiast zwrócone.

Przewodniczący

Garn. Kom. Mięsnej Lwów

(—) Sikorski major.

Obcasy Gumowe BERSON



są niezrównane w jakości i utrzymaniu fasonu są trwalszeitańsze od skóry

BATERJE ELEKTRYCZNE MIHAGOLD z dwunmiesięczną gwarancją poleca tylko hurtownie

Dom Exp.-Handlowy MICHAŁ HACKEL

Lwów, Kazimierzowska 4. 2294

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Zygmunta Kiełbusiewicza we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: [illegible]